

WZDZ: kształci na rzecz rynku

Doktor Krzysztof Osiński, prezes zarządu Wojewódzkiego Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Szczecinie (WZDZ) o rosnącej popularności szkół branżowych, ofercie kursów dla dorosłych, a także o usługach dla firm i lokalnej społeczności.

Czy dziś nadal mamy rynek pracownika?

Mimo, że rok 2024 przyniósł pewne perturbacje na rynku pracy, to nadal mamy rynek pracownika. Obserwujemy, że pewna część firm zwłaszcza małych, z uwagi na rosnące koszty prowadzenia działalności gospodarczej ograniczyła zatrudnienie. To jednak nie wpłynęło zasadniczo na rynek pracy. Cały czas firmy mimo problemów poszukują ludzi do pracy. Na rynku wciąż brakuje fachowców.

Sytuacji nie ratuje więc napływ cudzoziemców, w tym ludności z Ukrainy?

Ludność ta nie wypełniła luki na rynku pracy. Oczywiście duża część z tych osób znalazła pracę, ale spora część pojechała na zachód Europy. W Polsce wciąż aktualne jest pytanie: skąd brać ludzi do pracy? Sytuacji nie poprawiają też ogólnokrajowe nastroje, które pojawiają się w debacie publicznej, świadczące o tym, że nie chcemy pracowników z odległych zakątków świata.

To wszystko wymusza na firmach inwestowanie w nowe technologie. Coraz częściej widzimy, że w sklepach pojawiają się automaty samoobsługowe, w których sami kasujemy zakupione towary. Podobnie wiele działań robimy dziś sami w bankowości. A to wszystko eliminuje zatrudnienie człowieka. Nie wszędzie jednak można wymienić człowieka na robotę. Większość polskiego przemysłu bazuje cały czas na pracy ludzkich rąk. I to wpływa na sytuację, w której wciąż mamy do czynienia ze sporym popytem na szkolenia zawodowe.

Czy to zapotrzebowanie na fachowców przekłada się na większe zainteresowanie waszą ofertą?

Jesteśmy organem prowadzącym dla trzech szkół branżowych I stopnia, które zastąpiły dawne zasadnicze szkoły zawodowe. We wszystkich naszych szkołach notujemy wzrost



liczby uczniów. W szkole w Szczecinie mamy ich obecnie ok. 520, a jeszcze kilka lat temu było ich 240, w Świnoujściu kształcimy ok. 200 uczniów, a w 2019 roku uczyło się tam 45 osób. Podobnie w Trzebiatowie. Dziś kształcimy tam blisko 80 uczniów, kilka lat temu było ich 35. Co istotne, szkoły WZDZ są największymi szkołami branżowymi w swoich miejscowościach. Trzeba powiedzieć, że nasze szkoły przyciągają młodzież, która widzi w nich możliwość zdobycia dobrze płatnego zawodu.

Dbacie o wysoki poziom kształcenia.

Tak, stwarzamy uczniom odpowiednie warunki do nauki zawodu. Nasze szkoły są bardzo dobrze wyposażone i prowadzone przez wykwalifikowaną kadrę. Poza tym obejmujemy uczniów kompleksową opieką doradcy zawodowego, psychologa, pedagoga specjalnego i pedagoga. Młodzież ma też w ramach kształcenia możliwość odbycia stażu zagranicznego. Co roku w ramach programu Erasmus+ grupy naszej młodzieży wyjeżdżają na staże do zagranicznych pracodawców, gdzie w czasie kilkutygodniowych turnusów pracują i aktywnie spędzają czas wolny. W ostatnich latach bardzo mocno rozwinęliśmy współpracę z czeską firmą Kopernikus M.C.V. z Ostrawy.

A jak wygląda oferta waszych kursów zawodowych?

Tu również obserwujemy wzrost liczby słuchaczy. Bardzo dużym zainteresowaniem cieszy się oferta kursów zawodowych, które kończą się uprawnieniami czeladniczymi lub mistrzowskimi, zwłaszcza myślę tu o kursach dla elektryków przygotowujących do obsługi urządzeń i instalacji o napięciu do 1kV, monterów instalacji i urządzeń sanitarnych czy o kursach kucharzkich. Widzimy, że ponownie wzrasta też zapotrzebowanie na kursy dla spawaczy i operatorów wózków jezdniowych. Wszystkie wymienione przeze mnie kursy nie są tanie, a mimo to cieszą się dużą popularnością.

Rok 2024 r. we wszystkich naszych aktywnościach zamknijemy wzrostem przychodów o ok. 4 mln zł – z 14 do 18 mln zł.

Nie macie problemów z zatrudnieniem kadry dydaktycznej?

Na pełnym etacie zatrudniamy około 90 osób, a w ostatnim czasie zatrudniliśmy 4 dodatkowe. Głównie są to nauczyciele. Natomiast jeśli chodzi o kadrę kursową, współpracujemy ze specjalistami z firm, izb rzemieślniczych i uczelni wyższych.

Jakie macie plany na 2025 rok?

Myślę, że najbliższy rok będzie rokiem pod znakiem inwestycji. Widzimy efekty naszych działań inwestycyjnych podejmowanych na przestrzeni ostatnich lat. Na przykład remonty w szkołach mocno wpłynęły na to, jak jesteśmy postrzegani na rynku. Młodzież docenia to, że może uczyć się w nowoczesnych wnętrzach i dobrze wyposażonych salach lekcyjnych i warsztatach. To ich przyciąga.

Jeśli chodzi o kursy zawodowe, to planujemy poszerzenie oferty dla osób dorosłych. Myślę zwłaszcza o kursach, na które jest zapotrzebowanie, takich jak monter rusztowań, operator koparko-tładowarki czy też kursy z zakresu fotowoltaiki.

Z pewnością będziemy także rozwijać nasze usługi dla lokalnych firm i osób fizycznych. Przypomnę, że w Centrum Kształcenia Zawodowego w Trzebiatowie wykonujemy produkcję elementów aluminiowych oraz z płyty pilśniowej dla hiszpańskiego producenta armatury łazienkowej, firmy Roca.

W tym roku zakupiliśmy również na potrzeby warsztatów w Trzebiatowie okleiniarkę do płyt meblowych, dzięki temu weszliśmy w branżę usług stolarskich dla ludności, wykonując np. kuchnie, blaty itp. Prace te wykonują uczniowie – pracownicy młodociani, pod nadzorem instruktorów.

Dziękujemy za rozmowę.



**Wojewódzki Zakład
Doskonalenia Zawodowego w Szczecinie**
pl. Jana Kilińskiego 3
70-965 Szczecin
tel. 91 4 501 201
facebook.com/szczecin.wzdz
www.wzdz.pl